



Sygn. akt I NSK 108/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. sp. z o.o. z siedzibą w K.
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o wymierzenie kary pieniężnej
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 8 maja 2020 r.
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt VII AGa (...)

1. **oddala skargę kasacyjną;**
2. **zasądza od powoda G. sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz
pozwanego Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 360
(trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją nr DRG-(...) z 30 grudnia 2014 r., wydaną na podstawie art. 56 ust.
1 pkt 12 w zw. z art. 56 ust. 2 pkt 1, ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r.

- Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 z późn. zm.; dalej: ustawa Prawo energetyczne), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (dalej jako: Prezes URE lub Prezes Urzędu), orzekł, że przedsiębiorca G. spółka z o.o. z siedzibą w K. (dalej: powód, Spółka lub Strona), naruszył warunki 2.1.2. i 2.2.3. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, udzielonej mu decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 6 kwietnia 2010 r., w ten sposób, że w dniach 6 i 16 lutego 2012 r. czynił przedmiotem obrotu, poprzez stację paliw zlokalizowaną w miejscowości W. przy ul. W., olej napędowy niespełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz.U. 2013, poz. 1058) i za to działanie wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w kwocie 40.000,00 zł, stanowiącej równowartość 0,13% przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego przez przedsiębiorcę w 2013 r.

Pismem z 16 stycznia 2015 r. Spółka wniosła odwołanie od ww. rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z 19 stycznia 2016 r., XVII AmE (...), Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił ww. odwołanie. Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Decyzją Prezesa URE z 6 kwietnia 2010 r., nr (...), Skarżąca uzyskała koncesję na obrót paliwami ciekłymi na okres do 10 kwietnia 2030 r. Warunek 2.1.2. tej koncesji przewiduje, że koncesjonariusz jest obowiązany do przestrzegania obowiązujących ustaw dotyczących jakości paliw ciekłych, ochrony środowiska, zasad postępowania z odpadami i bezpieczeństwa ekologicznego, a także wydanych na ich podstawie przepisów wykonawczych, a w szczególności do terminowej realizacji określonych tymi przepisami przedsięwzięć zabezpieczających środowisko przed szkodliwym oddziaływaniem działalności wykonywanej na podstawie koncesji oraz do posiadania wymaganych zezwoleń i uzgodnień. Natomiast zgodnie z warunkiem 2.2.3., koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami określonymi obowiązującymi przepisami i wynikającymi z zawartych umów.

6 lutego 2012 r. inspektorzy reprezentujący (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w (...) (dalej jako: „(...) WIIH”) przeprowadzili kontrolę na należącej do powoda stacji paliw w W. przy ul. W., podczas której pobrali do zbadania próbki paliw. Badanie próbki podstawowej oleju napędowego wykazało zaniżoną temperaturę zapłonu, która wynosiła $< 40^{\circ}\text{C}$, a powinna wynosić powyżej 55°C , zaś przy uwzględnieniu tolerancji wynikającej z przyjętej metody badawczej powinna wynosić $< 52,9^{\circ}\text{C}$. Badanie próbki kontrolnej wykazało taki sam wynik. W tym dniu powód sprzedał na stacji paliw w W. 7.151,5 litrów oleju napędowego o wartości 39.805,36 zł brutto.

16 lutego 2012 r. ww. organ przeprowadził ponowną kontrolę na stacji paliw powoda. Badanie pobranej w czasie tej kontroli próbki podstawowej oleju napędowego wykazało zawyżoną zawartość siarki, która wynosiła 17,3 mg/kg, a powinna wynosić do 10,0 mg/kg, zaś przy uwzględnieniu tolerancji wynikającej z przyjętej metody badawczej powinna wynosić do 11,3 mg/kg. W tym samym dniu, w toku kontroli (...) WIIH wydał postanowienie o zabezpieczeniu na czas badań laboratoryjnych w należącej do powoda hurtowni paliw w W., oleju napędowego w ilości 3.932 litrów. Postanowieniem z 23 marca 2012 r. (...) WIIH uchylił powyższe zabezpieczenie, natomiast decyzją z tego samego dnia wycofał z obrotu paliwo ciekłe, tj. olej napędowy w ilości 3.932 l znajdujący się w hurtowni powoda w komorze zbiornika nr 1 autocysterny o pojemności 4.400 l na samochodzie ciężarowym marki Jelcz, niespełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych ze względu na zawyżoną zawartość siarki.

W okresie od 6 do 16 lutego 2012 r. na stację paliw w W. dostarczono od P. S.A. – O. Sp. z o.o. oraz G. S.A. olej napędowy w ilości 142.503 l. Paliwo w zbiorniku, w którym przechowywano kwestionowaną partię paliwa, zostało wymieszane z paliwem pochodzącym z nowych dostaw. We wskazanym okresie sprzedano około 150.800 l tego paliwa.

Prezes URE pismem z 6 maja 2013 r. zawiadomił G. sp. z o.o. o wszczęciu z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej w związku z możliwością naruszenia warunków 2.1.2. i 2.2.3.

koncesji na obrót paliwami ciekłymi. 30 grudnia 2014 r. organ regulacyjny wydał decyzję, która została zaskarżona w niniejszym postępowaniu sądowym.

W 2013 r. Skarżąca osiągnęła przychód z działalności koncesjonowanej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi w wysokości 31.172.192,90 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że ponieważ powód nie kwestionował wyników kontroli przeprowadzonej 6 i 16 lutego 2012 r. na należącej do niego stacji paliw, w tym okoliczności, iż poddany badaniu oferowany do sprzedaży olej napędowy wykazywał zaniżoną temperaturę zapłonu (próbka paliwa pobrana 6 lutego 2012 r.) oraz zawyżoną zawartość siarki (próbka paliwa pobrana 16 lutego 2012 r.), okoliczności te należało uznać za udowodnione. Ponadto, w ocenie Sądu I instancji, dowody w postaci: protokołu kontroli (...) WIIH z 6 lutego 2012 r., protokołu pobrania próbek paliw nr D.LE. (...), protokołu z badań nr (...)/2012, wniosku przedsiębiorcy z 16 lutego 2012 r. o przeprowadzenie badania próbki kontrolnej, protokołu z badań nr (...)/2012, protokołu kontroli (...) WIIH z 16 lutego 2012 r., protokołu pobrania próbek paliw nr D.LE. (...) oraz protokołu z badań nr (...)/2012, pozwalają na uznanie za udowodniony fakt wprowadzenia przez powoda do obrotu oleju napędowego o jakości niezgodnej z obowiązującymi przepisami prawa.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne, karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Odpowiedzialność ta ma charakter obiektywny i niezależny od przeszkód napotykaných przez przedsiębiorcę w prowadzonej działalności koncesjonowanej. Dlatego dla stwierdzenia naruszenia przez koncesjonariusza ciężących na nim obowiązków wystarczające jest ustalenie, że podmiot ten zachował się w sposób sprzeczny z wiążącym go nakazem lub zakazem. Tymczasem w niniejszej sprawie zostało stwierdzone wprowadzenie przez powoda do obrotu oleju napędowego o zaniżonej temperaturze zapłonu oraz zawyżonej zawartości siarki.

Sąd Okręgowy podkreślił, że odpowiedzialność wynikająca z art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne jest niezależna od odpowiedzialności przewidzianej na gruncie innych ustaw. Nie ma zatem znaczenia dla niniejszej sprawy wynik postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w L. w sprawie przeciwko I. G. (ówczesnemu prezesowi zarządu powodowej Spółki) o

czyn z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (t.j. Dz.U. 2018, poz. 427). Prezes URE samodzielnie, w oparciu o kryteria przewidziane w Prawie energetycznym, dokonał oceny wywiązywania się przez przedsiębiorcę z warunków udzielonej mu koncesji. Ponadto, zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1460 z późn. zm.; dalej: k.p.c.), sąd w postępowaniu cywilnym jest związany tylko ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Nie jest zatem wiążący dla sądu cywilnego wyrok karny uniewinniający czy umarzający postępowanie, a tym bardziej postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Dlatego Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z postanowienia z 27 marca 2013 r. o umorzeniu dochodzenia. Z tych samych przyczyn nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy był również wniosek powoda o przesłuchanie w charakterze świadka I. G. na okoliczność, że pierwotnie przedstawione zarzuty dotyczące wprowadzania do obrotu paliwa o niewłaściwej jakości uznano za bezpodstawne i zmieniono je na zarzuty magazynowania paliwa niewłaściwej jakości, a następnie końcowe ustalenia dochodzenia doprowadziły do ustalenia braku podstaw do przyjęcia magazynowania paliwa niewłaściwej jakości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie Prezes Urzędu nie miał obowiązku badać, czy i jaka ilość paliwa została przez przedsiębiorcę faktycznie wprowadzona do obrotu, nie musiał też wykazywać faktu sprzedaży zakwestionowanego paliwa jakimkolwiek nabywcy. Wystarczające dla przyjęcia naruszenia warunków koncesji było ustalenie, że olej napędowy niespełniający wymagań jakościowych przewidzianych dla paliw ciekłych, znajdował się w zbiorniku na stacji paliw należącej do powoda i był oferowany do sprzedaży.

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie sporna była okoliczność, czy 6 lutego 2012 r. do czasu pierwszej „dolewki” (czyli wprowadzenia nowej partii paliwa do zbiornika magazynowego na stacji paliw) powód sprzedał olej napędowy w ilości 7.151,5 l o wartości 39.805,36 zł brutto. Sąd Okręgowy podzielił pogląd powoda, że zgromadzone w sprawie dowody pozwalają jedynie na stwierdzenie, iż w danym dniu dokonano sprzedaży wskazanej ilości paliwa. Niesporna jest

okoliczność dolania do zbiornika nowej partii paliwa. Jednakże wyciąg z dokumentów sprzedaży za dzień 6 lutego 2012 r., ani faktury VAT dotyczące sprzedaży oleju napędowego 6 lutego 2012 r., nie pozwalają na stwierdzenie, że sprzedaż ta nastąpiła do czasu „dolewki”, dokumenty te nie wskazują bowiem czasu dokonania poszczególnych transakcji. W konsekwencji bezpodstawne było przyjęcie tej okoliczności przez Prezesa URE. Niemniej jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, fakt nieudowodnienia powyższej okoliczności nie miał wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, skoro nakładając karę pieniężną za naruszenie warunków koncesji organ regulacyjny nie musi udowodnić faktu sprzedaży paliwa, gdyż wystarczające było ustalenie, że olej napędowy niespełniający wymagań jakościowych był oferowany do sprzedaży na stacji paliw należącej do powoda. Dlatego zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego przez powoda dowodu z zeznań świadka I. G. na okoliczność, że ilość oleju napędowego sprzedana 6 lutego 2012 r. w ilości 7.151,5 l dotyczyła całego dnia, a nie czasu do pierwszej „dolewki”.

Zdaniem SOKiK, z uwagi na wystąpienie w niniejszej sprawie bezspornego naruszenia warunków koncesji związanego z tym, że wprowadzony przez powoda do obrotu 6 i 16 lutego 2012 r. olej napędowy nie spełniał wymagań jakościowych przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają okoliczności dotyczące: sposobu postępowania przez powoda z paliwem, którego jakość została zakwestionowana, w tym zmieszania zakwestionowanego paliwa, po pobraniu próbki przez kontrolerów, z paliwem właściwej jakości, co spowodowało uzyskanie paliwa spełniającego wymagane normy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie nie zachodzą przesłanki uzasadniające odstąpienie od wymierzenia powodowi kary pieniężnej. Zgodnie z treścią art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne, Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek. Przy tym, obie te przesłanki muszą zostać spełnione łącznie. Zdaniem Sądu I instancji, wbrew stanowisku powoda nie można przyjąć, że w analizowanym przypadku stopień szkodliwości czynu był znikomy. Dokonując oceny stopnia szkodliwości czynu

należy bowiem odnieść się do treści art. 3 ust. 1 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, który przewiduje, że paliwa transportowane, magazynowane, wprowadzane do obrotu oraz gromadzone w stacjach zakładowych powinny spełniać wymagania jakościowe, określone dla danego paliwa ze względu na ochronę środowiska, wpływ na zdrowie ludzi oraz prawidłową pracę silników zamontowanych w pojazdach. Niska temperatura zapłonu stwarza poważne niebezpieczeństwo wybuchu par oleju podczas nalewania paliwa z dystrybutora do baku. Olej napędowy pochodzący z należącej do powoda stacji paliw nie spełniał zatem istotnego dla bezpieczeństwa przeciwpożarowego parametru w znaczącym stopniu, stanowiąc zagrożenie dla bezpieczeństwa, zdrowia i życia osób przebywających na stacji paliw oraz w tankowanych pojazdach.

Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu obrotu i jakości paliw na okoliczność, że z uwagi na silne mrozy panujące w okresie kontroli 6 lutego 2012 r. obniżona temperatura zapłonu zapobiegała wytrącaniu się parafiny blokującej przewody paliwowe i wytryski oraz ułatwiała uruchomienie silników. Przekroczenie dozwolonych norm jakości paliwa było bowiem w tym zakresie ewidentne i bezsporne. Według Sądu I instancji, nie można przyjąć, że stopień szkodliwości czynu był znikomy, także z uwagi na wielkość przekroczenia parametrów - w zakresie temperatury zapłonu parametr przekroczonego o 24,5%, zaś w doniesieniu do zawartości siarki o 53,1%. Wielkości te wskazują na dużą szkodliwość czynu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie nie została spełniona także druga z przesłanek odstąpienia od wymierzenia kary. Nie można bowiem przyjąć, że powód zaprzestał naruszenia prawa, skoro dopuścił się dwukrotnie, w krótkich odstępach czasu, naruszeń warunków koncesji.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę Prezesa Urzędu zarówno co do zasadności nałożenia na powoda kary pieniężnej, jak i jej wysokości. Zgodnie z treścią art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne, ustalając wysokość kary pieniężnej organ regulacyjny uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe. Sąd I instancji za niezasadny uznał zarzut powoda naruszenia tego przepisu poprzez przyjęcie

wysokiego stopnia szkodliwości czynu. Przyjął, że w przypadku przekroczenia norm jakościowych paliwa należy uznać, iż czyn charakteryzował się dużą szkodliwością.

W opinii Sądu I instancji, pozwany trafnie ocenił możliwości finansowe przedsiębiorcy. Kara w wysokości 40.000,00 zł jest adekwatna do stopnia zawinienia, szkodliwości czynu, postawy przedsiębiorcy oraz jego sytuacji majątkowej.

Pismem z 18 lutego 2016 r. powodowa Spółka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W., zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z 29 czerwca 2018 r. (VII AGa (...)) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił ww. apelację Skarżącej.

Sąd Apelacyjny wskazał, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dokonano prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji przyjął za własne. Także rozważania prawne Sądu Okręgowego okazały się prawidłowe.

Sąd odwoławczy wskazał, że nie ma racji powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 233, art. 217 § 3 w zw. z 227 i art. 328 § 2 k.p.c. W szczególności nie był zasadny zarzut wskazujący na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie niewszechstronnej oceny dowodów, a w konsekwencji dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych. W przedmiotowej sprawie stan faktyczny - zdaniem sądu odwoławczego - został ustalony przez Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Tymczasem powód w apelacji ograniczył się do ogólnej polemiki z ocenami Sądu I instancji, nie stawiając im przekonujących zarzutów, mogących stać się podstawą uznania rozumowania Sądu Okręgowego za nielogiczne bądź niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to wadliwe. Sąd Apelacyjny podniósł, że z uzasadnienia apelacji nie wynika nawet, które z dowodów zostały - zdaniem powoda - wadliwie ocenione przez Sąd Okręgowy.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej pismu z 22 marca 2013 r. do Prokuratury Rejonowej w L.. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę uwzględnienia skargi kasacyjnej (apelacji), gdy sposób

sporządzenia uzasadnienia orzeczenia sądu wyklucza poddanie go kontroli kasacyjnej (apelacyjnej), co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Ponadto Sąd odwoławczy wskazał, że dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem pismo do Prokuratury Rejonowej w L. jest dokumentem prywatnym stanowiącym dowód jedynie tego, że pismo tej treści zostało wysłane do Prokuratury, natomiast nie może być podstawą dokonania oceny prawnej, czy działanie powoda polegało na czynieniu zakwestionowanego paliwa przedmiotem obrotu.

Nie był też zasadny zarzut naruszenia art. 217 § 3 w zw. z 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka I. G., dowodu z postanowienia z 27 marca 2013 r. o umorzeniu dochodzenia, opinii biegłego z zakresu obrotu i jakości paliw, pisma z 22 marca 2013 r. do Prokuratury Rejonowej w L. Wbrew twierdzeniu powoda, Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że powołane dowody nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd odwoławczy pominął zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe, które uprzednio zostały oddalone przez Sąd Okręgowy. Pominął także pozostałe wnioski dowodowe powoda, albowiem nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności znaczenia takiego był pozbawiony dowód z rachunku zysku i strat Skarżącej za rok 2014. Ocena sytuacji majątkowej Spółki, w kontekście wysokości wymierzonej jej kary pieniężnej, jest bowiem dokonywana - co do zasady - na datę wydania decyzji administracyjnej. Ponadto jest to dowód spóźniony, albowiem skoro powód poniósł znaczną stratę na koniec 2014 r., to okoliczność tę powinien powołać już przed Sądem I instancji, który wydał wyrok 19 stycznia 2016 r.

Nietrafne okazały się zarzuty naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne poprzez przyjęcie, że powód naruszył warunki koncesji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że powód naruszył warunki 2.1.2. i 2.2.3. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, udzielonej mu decyzją Prezesa URE z 6 kwietnia 2010 r., w ten sposób, że 6 i 16 lutego 2012 r. czynił przedmiotem obrotu, poprzez stację paliw zlokalizowaną w W., olej napędowy niespełniający prawnie określonych wymagań jakościowych.

Nieuwzględniony został także zarzut naruszenia art. 2 ust. 1 pkt 14 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie miało miejsce czynienie przedmiotem obrotu paliwa niewłaściwej jakości. Zgodnie z art. 3 pkt 6 ustawy Prawo energetyczne, obrót jest definiowany jako działalność gospodarcza polegająca na handlu hurtowym albo detalicznym paliwami lub energią. Użyte w warunku 2.2.3. koncesji pojęcie „czynić przedmiotem obrotu” nawiązuje więc do powołanej definicji obrotu, a nie do pojęcia „wprowadzania do obrotu”, które zostało zdefiniowane dla potrzeb ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. Dlatego przez „czynienie przedmiotem obrotu” należy rozumieć już samą potencjalną możliwość nabycia niespełniającego wymogów jakościowych paliwa, a nie dopiero jego sprzedaż.

Zdaniem Sądu odwoławczego, oceniając wymierzoną karę pieniężną Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 56 ust. 6 ani ust. 6a ustawy Prawo energetyczne. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku obszernie wyjaśnił przyczyny braku podstaw do odstąpienia od wymierzenia powodowi kary pieniężnej i Sąd Apelacyjny podzielił te wywody.

W ocenie Sądu II instancji, w postępowaniu prawidłowo oceniono również stopień zawinienia powoda jako duży, wskazując, że naruszenie obowiązków koncesyjnych miało charakter zawinionego zaniechania. Według Sądu odwoławczego, nie ma racji powód twierdząc, że podejmowane przez niego czynności (polegające m.in. na zakupie paliwa z legalnego źródła od producentów przedstawiających stosowne certyfikaty jakości, czyszczeniu cystern i zbiorników, wymianie filtrów pomp, czy siatek dystrybutorów) były wystarczające do zachowania należytej staranności przy prowadzeniu koncesjonowanej działalności gospodarczej. Powinien on bowiem należycie dbać o zapewnienie dostaw paliwa o prawidłowych parametrach, przeprowadzając badania wybranych jego partii, na co w przedmiotowej sprawie nie przedstawiono dowodów.

Ostatecznie, według Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji trafnie przyjął, że kara 40.000,00 zł, stanowiąca 0,13% przychodu z działalności koncesjonowanej, osiągniętego przez przedsiębiorcę w 2013 r., jest adekwatna do stopnia zawinienia, szkodliwości czynu, postawy przedsiębiorcy oraz jego sytuacji majątkowej.

Z wszystkich tych względów Sąd Apelacyjny w (...), działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Pismem z 8 października 2018 r. powodowa Spółka wywiodła od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną, zaskarżając go w całości. Wnosząc o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie Strona zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy na jego podstawie dopuszczalne jest nałożenie kary w wypadku nieprzestrzegania obowiązków wynikających z koncesji, podczas gdy zarzucone powodowi uchybienia nie dotyczą obowiązków koncesjonariusza samoistnie wynikających z koncesji, lecz wskazane przez Sąd warunki (zapisy) koncesji jedynie odwołują się lub stanowią powtórzenie powszechnie obowiązujących norm prawnych, a tym samym nie są objęte zakresem zastosowania ww. przepisu; nadto przyjmując, że w ocenie Sądu Apelacyjnego zawarte w tym przepisie określenie „obowiązki wynikające z koncesji” należy rozumieć jako obejmujące także obowiązki wynikające z obowiązującego prawa, podniesiono zarzut błędnej wykładni tego przepisu wskazując, że określenie to obejmuje wyłącznie obowiązki wypływające samoistnie (samodzielnie) z koncesji, a zatem źródłem tych obowiązków jest koncesja, a nie przepisy prawa;

2. art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powód naruszył warunki koncesji bowiem czynił przedmiotem obrotu 6 i 16 lutego 2012 r., poprzez stację paliw zlokalizowaną w miejscowości Włoszakowice, przy ul. W., olej napędowy niespełniający wymagań jakościowych, podczas gdy Strona nie uczyniła przedmiotowego oleju przedmiotem obrotu;

3. art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej okoliczności, że czyn powoda charakteryzował się niskim stopniem szkodliwości, nieuwzględnienie stopnia zawinienia oraz dotychczasowego

zachowania podmiotu, a ponadto nieuwzględnienie rzeczywistych możliwości finansowych powoda;

4. art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieodstąpieniu od wymierzenia kary w sytuacji zaistnienia ustawowych przesłanek, tj. wystąpienia znikomego stopnia szkodliwości czynu oraz zaprzestania naruszania prawa przez powoda;

5. na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

1. art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów apelacji, to jest zarzutu naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne polegającego na niemożności nałożenia na jego podstawie kary na powoda, który to zarzut został zgłoszony przez powoda w apelacji oraz uzupełniająco uzasadniony w piśmie procesowym z 6 marca 2018 r., które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem nie rozpoznano sprawy w całości;

2. art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia przez Sąd Apelacyjny przyczyn nieuwzględnienia zarzutu naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem nie można ustalić, czy Sąd dokonał wszechstronnej analizy i oceny zarzutów podniesionych przez powoda w apelacji;

3. art. 217 § 3 w zw. z 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka I. G., dowodu z postanowienia z 27 marca 2013 r. o umorzeniu dochodzenia, opinii biegłego z zakresu obrotu i jakości paliw pomimo, że zgłoszone dowody dotyczyły faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem rzutowały na ustalenie czy zachodzą podstawy do nałożenia kary, jej wysokości bądź odstąpienia od jej nałożenia;

4. art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wybiórczą ocenę materiału dowodowego oraz pominięcie przy rozstrzygnięciu dowodów zgłoszonych przez powoda, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem nie dokonano prawidłowego i wszechstronnego ustalenia stanu faktycznego sprawy.

W oparciu o powyższe, rozwinięte w uzasadnieniu skargi zarzuty, Strona wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a w przypadku stwierdzenia podstaw - o uchylenie w całości również zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy do rozpoznania temu Sądowi w zmienionym składzie, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w W. z 19 stycznia 2016 r., XVII AmE (...), polegającą na uchyleniu w całości decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 30 grudnia 2014 r., nr DRG-(...), o nałożeniu kary na powoda, ewentualnie zmianę tej decyzji poprzez odstąpienie od wymierzenia kary albo zmniejszenie wysokości nałożonej kary pieniężnej.

Ponadto skarżąca Spółka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika Strony.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną z 5 listopada 2018 r. pozwany Prezes URE wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna powoda okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności należy rozważyć, zarzuty naruszenia prawa procesowego a w dalszej kolejności naruszenia prawa materialnego.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Sąd Najwyższy jest przy tym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, bowiem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. w skardze kasacyjnej niedopuszczalne jest kwestionowanie faktów lub oceny dowodów. Nie

można w związku z tym uznać za zasadne zarzuty: dokonania przez Sąd Apelacyjny niewłaściwej oceny dowodów art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenia art. 217 § 3 w zw. z 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka I. G., dowodu z postanowienia z 27 marca 2013 r. o umorzeniu dochodzenia, opinii biegłego z zakresu obrotu i jakości paliw.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie przez Sąd Apelacyjny wszystkich zarzutów apelacji, to jest zarzutu naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne polegającego na niemożności nałożenia na jego podstawie kary na powoda, który to zarzut został zgłoszony przez powoda w apelacji oraz uzupełniająco uzasadniony w piśmie procesowym z 6 marca 2018 r. Sąd apelacyjny odniósł się do tego zarzutu w uzasadnieniu, wskazując, że „nietrafne okazały się zarzuty naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne poprzez przyjęcie, że powód naruszył warunki koncesji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że powód naruszył warunki 2.1.2. i 2.2.3. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, w ten sposób, że 6 i 16 lutego 2012 r. czynił przedmiotem obrotu, olej napędowy niespełniający prawnie określonych wymagań jakościowych.

Oczywiście niezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia przez Sąd Apelacyjny przyczyn nieuwzględnienia zarzutu naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić podstawę uwzględnienia skargi kasacyjnej, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia sądu wyłącza poddanie go kontroli kasacyjnej, co w sposób oczywisty nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Uzasadnienie odnosi się zarówno do ustalonego stanu faktycznego, zawiera ocenę prawną jak i też odnosi się do wszystkich zarzutów apelacyjnych.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy zauważyć, że stanowią one powtórzenie zarzutów podnoszonych we wcześniejszym postępowaniu.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne. Zgodnie z art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy Prawo energetyczne, karze

pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Powód wprowadzał do obrotu paliwa niespełniających norm jakościowych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 20 marca 2018 (III SK 14/17), „Koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i z norm określonych obowiązującymi przepisami” jest obowiązkiem wynikającym z koncesji w rozumieniu art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego, ponieważ po pierwsze - zawiera wyraźnie sformułowany zakaz, a zatem obowiązek, nieczynienia przedmiotem obrotu paliw ciekłych o parametrach jakościowych niezgodnych z parametrami wynikającymi z umów zawartych przez koncesjonariusza i z norm określonych obowiązującymi przepisami, po drugie - wskazany zakaz (obowiązek) jest określony w treści decyzji o udzieleniu koncesji, po trzecie - wskazany warunek koncesji stanowi konkretyzację ustawowego obowiązku wprowadzania do obrotu jedynie paliw spełniających wymagania jakościowe, określone dla danego paliwa ze względu na ochronę środowiska, wpływ na zdrowie ludzi oraz prawidłową pracę silników zamontowanych w pojazdach (art. 3 ust. 1 ustawy ustawie z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw; t.j. Dz.U. 2018, poz. 427).

Dla przyjęcia okoliczności w postaci czynienia oleju przedmiotem obrotu, wystarcza, że przedsiębiorca składa zanieczyszczone paliwo w zbiornikach przeznaczonych do dystrybucji paliw - czyli je oferuje faktycznie. W takiej sytuacji narusza to warunek koncesji zakazujący czynienia takich paliw przedmiotem obrotu (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSK 103/18). Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażany w orzecznictwie, że dla oceny, czy powód wprowadził zanieczyszczone paliwa do obrotu nie jest niezbędne wykazanie, że powód w istocie część tych paliw zbył, wystarczające jest, aby paliwa te były oferowane klientom (wyroki SA w Warszawie z 6 maja 2008 r., VI ACa 1573/07 oraz z 7 października 2016 r., VI ACa 940/15).

W uchwale Sądu Najwyższego z 9 lipca 2019 r. (I NSZP 1/19), przyjęto, że „nałożenie na koncesjonariusza kary pieniężnej za nieprzestrzeganie obowiązku wynikającego z koncesji (art. 56 ust 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne, Dz.U. 2018, poz. 755 ze zm.) jest dopuszczalne także wtedy,

gdy obowiązek ten można zrekonstruować z przepisów powszechnie obowiązującego prawa dotyczących działalności koncesjonowanej.”.

W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wykładnia art. 56 ust. 1 pkt 12 u.p.e. powinna przede wszystkim uwzględniać wyniki wykładni logiczno-językowej. Taka wykładnia art. 56 ust. 1 pkt 12 u.p.e. prowadzi zaś do wniosku, że obowiązek wynika z koncesji zawsze wtedy, gdy jest w decyzji koncesyjnej formalnie określony. To kryterium jest jednoznaczne i pozwala zawsze, zarówno organowi koncesyjnemu, jak i koncesjonariuszowi, ustalić, jakie obowiązki wynikają z koncesji - bez względu na to, czy teoretycznie obowiązki te mogą być także rekonstruowane z innych źródeł. Sąd Najwyższy zważył przy tym, że każde inne kryterium prowadzi do niejednoznacznych wyników i zagraża pewności stosowania prawa. porządku prawnego dobra i obowiązki.

Warunek 2.2.3. udzielonej powodowi koncesji zawierał postanowienie: „Koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami określonymi obowiązującymi przepisami i wynikającymi z zawartych umów.”. Mając na uwadze przytoczone powyżej rozważania, wynikające z uzasadnienia uchwały z 9 lipca 2019 r. (I NSZP 1/19) - które to stanowisko Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela - stwierdzić należy, że obowiązek ten wynikał z koncesji w rozumieniu art. 56 ust. 1 pkt 12 u.p.e. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej okoliczności, że czyn powoda charakteryzował się niskim stopniem szkodliwości, nieuwzględnienie stopnia zawinienia oraz dotychczasowego zachowania podmiotu, a ponadto nieuwzględnienie rzeczywistych możliwości finansowych powoda.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieodstąpieniu od wymierzenia kary w sytuacji zaistnienia ustawowych przesłanek, tj. wystąpienia znikomego stopnia szkodliwości czynu oraz zaprzestania naruszania prawa przez powoda. Odnosząc się do obu zarzutów należy wskazać, że naruszenie obowiązku koncesyjnego i przepisów prawa poprzez wprowadzanie do obrotu paliwa niespełniającego norm jakościowych było niewątpliwe. Ponadto

kontrole w niewielkim przedziale czasu (6 i 16 lutego 2012 r.) wykazały, że ten proceder ciągle trwał. Przekroczenia norm jakościowych paliwa, zarówno w zakresie temperatury zapłonu paliwa jak i zawartości siarki (przekroczenie normy o 53,1%), ze względu na łatwiejszą możliwość wywołania pożaru na stacji paliw, prowadzi do wniosku należy uznać, iż czyn charakteryzował się dużą szkodliwością. Z tych powodów ocena sądów niżej instancji jest zasadna i wbrew stanowisku powoda nie można przyjąć, że w analizowanym przypadku stopień szkodliwości czynu był znikomy, co uzasadniałoby odstąpienie od wymierzania kary czy też miało by wpływ na wysokość kary.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) zasądził od powodowej Spółki 360 zł na rzecz pozwanego Prezesa URE, tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.